

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Florjanska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 26-go marca 1938 r.

Dział nieurzędowy.

OTWARTE DRZWI I... DZIWNY PRZECIĄGI OBCYCH POWIEWÓW.

— Dnia 19-go marca 1938 r. stosunki dyplomatyczne pomiędzy Rzeczypospolitą Polską i Republiką Litewską zostały nawiązane. Jesteśmy w trakcie technicznych prac, mających na celu zapewnienie ich praktyczne wykorzystanie — mówił minister J. Beck w senacie Rzpłitej — to jest stan dzisiejszy. Z pewnością wszystkich interesujących się w Polsce najważniejszymi zagadnieniami naszego życia państwowego, zajmuje w tej chwili pytanie: — co to dać może, co będzie dalej?"

Minister Beck nie myli się. Rozwój stosunków polsko-litewskich interesuje żywo całą polską opinię publiczną nie tylko dlatego, że wyjątkowe napięcie, w którym doszło do porozumienia na temat nawiązania stosunków dyplomatycznych uświadomiło jej w całej rozciągłości znaczenie normalizacji położenia na północnej granicy Rzeczypospolitej. Jest mnóstwo przyczyn innych, najróżniejszych natury i pochodzenia, od czasu osobistych tych, którzy z ziem litewskich się wywodzą aż po przesłanki natury gospodarczej i refleksje procesów historycznych, jest mnóstwo przyczyn — powtarzamy — dla których zagadnienie stosunków Polski i Litwy zajmuje nie tylko w umysłach, ale często i w sercach Polaków poszerne miejsce.

Czy dzisiaj czas na senacie planów, czy czas na krytyki, że nie sprzyjawnie bliżej przyszłości sąsiedniego współżycia polsko-litewskiego?

Zagadnienia polsko-litewskie są szczególnie trudne. Szczególnie — powiadałby — trudne, bo obciążone w dodatku i ujemnym sensem tego pojęcia przeszłości bliższej i dalszej. Do rozwiązania tych zagadnień, bodaj do wstępnych nawet rozwiązań nad sposobem ich rozwiązania, możliwości nie istniały dotąd żadne. Ani bezpośrednio, ani w drodze okólnej nie można było porozumieć się z Litwą. Drzwi były zatrzaśnięte. To, co stało się w dniu 19 ym marca r. b. jest po prostu otwarciem tych drzwi. Bezsprzecznie — jest to mało i dużo. Jak kto woli... Nie jest rozwiązaniem piętrzących się zagadnień, ale jest stworzeniem możliwości do uchwycenia tego, co było dotąd — fizycznie nawet — nieosiągalne. Równocześnie zaś, niewzruszalne zasa-

dy i tradycje polityki polskiej wskazują wyraźnie, w jakim kierunku może iść rozwiązanie, o ile — oczywiście — będzie go partner litewski usiłował tak, jak pragnie tego rozwiązanie opinia polska. Z naciskiem i trzykrotnie w dniach ostatnich stwierdził min. J. Beck, w imieniu rządu Rzeczypospolitej, że Litwa ma prawo do bytu niepodległego i to jej prawo jest przez Polskę szanowane. Na podstawie uznania suwerenności i w oparciu o wzajemny szacunek zdołała Polska porozumieć się z innymi swymi sąsiadami. Zdoła tedy porozumieć się i z Litwą, jeżeli nie zabraknie ze strony litewskiej dobrej woli po temu. Mówiąc bowiem, że zbyt wcześnie jest jeszcze na składanie projektów rozwiązań problemów polsko-litewskich, nie mówi nikt, że w ogóle rozwiązywać ich nie trzeba, lub nie można. Wręcz przeciwnie — wytworzywszy techniczne i psychiczne warunki dla przyszłych rozwiązań, trzeba będzie do nich przystąpić.

Jest rzeczą oczywistą, nie mogąca dla nikogo ulegać najmniejszej nawet wątpliwości, że ułożenie stosunków polsko-litewskich we wszystkich dziedzinach na zasadzie wzajemnej życzliwości i poznanowania przyjętych ogólnie w życiu międzynarodowym norm i zwyczajów — leży w interesie Litwy co najmniej w tej samej mierze, co w interesie Polski. Jest rzeczą również jasną, że do obrony interesów litewskich powołana jest polityka litewska. O ile więc rząd litewski powodować się będzie wyłącznie interesem Litwy — to wolno żywić nadzieje na zadawalniejszy rozwój wypadków w przyszłości najbliższej, chyba...

Otóż to zastrzeżenie!... Może niezrozumiałe na pierwszy rzut oka, ale przecież — wydaje nam się — oparte na pewnych wątkach, wypływających z obserwacji niektórych wydarzeń ostatnich dni. Zbyt wielu znalazło się „życzliwych“ i zbyt wielu było „tadeów“, plątających swe mniej lub więcej cenne uwagi pomiędzy gabinetami dyplomatycznymi Warszawy i Kowna, w których zapadały decyzje. Wystarczy przejrzyć prasę zagraniczną z dni napięcia polsko-litewskiego, ażeby zdać sobie sprawę z tego, kto był neutralny, kto rejestrował przebieg wypadków, a kto usiłował na nie wpływać i w jakim ten wpływ zmierzał kierunku.

Nie jest przyjemnie stwierdzić, że prym w fałszywym informowaniu i złośliwej interpretacji dążyła prasa francuska. Nie tylko ta, która na równi z niektórymi dziennikami czeskimi pobożnie powtarzała to, co zasłyszana w Moskwie, ale i ta, która pilnie i starannie oddaje na swych łamach poglądy kierownictwa urzędu dyplomatycznego przy Quai d'Orsay. To zaś daje wiele do myślenia, bowiem jeżeli z dużą starannością wkładano w Paryżu kij w szprychy obracającego się w przyspieszonym tempie koła historii polsko-litewskiej — to musi za tym coś tkwić... W obliczu zastanawiającej zgodności inspiracji prasowych sowiecko-rzeczko-francuskich i szczególnie jaskrawo okazanej nieżyczliwości francuskiej wobec pokojowego rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego, trzeba będzie bardzo uważnie patrzeć na palce, pchane między polsko-litewskie drzwi.

—o—

Prace przygotowawcze do rozmów handlowych z Litwą.

Obecnie na terenie ministerstwa przemysłu i handlu prowadzone są prace przygotowawcze, mające na celu uregulowanie przyszłych stosunków handlowych pomiędzy Polską a Litwą.

Brak podstawy prawnej ze znanych względów, jak również istniejące w obu krajach ograniczenia przyzwoite i dewizowe sprawiły, że wymiana towarowa polsko-litewska nie odbywała się zupełnie.

Do roku 1929 dane statystyczne, dotyczące handlu z Polską były zamieszczane przez Litwę w pozycjach bilansu zagranicznego z Łotwą, Niemcami i innymi krajami.

Dopiero od 1929 roku statystyka litewska podawała oddzielnie liczbę handlu z Polską i wolnym miastem Gdańskiem.

Najważniejszymi artykułami wywozu polskiego do Litwy były: węgiel, cement, sól, tekstylia, wyroby żelazne,

enkier i produkty naftowe.

Jeżeli chodzi o przywóz z Litwy do Polski, to był on nieznaczny i obejmował przeważnie szmiele i szmaty. Oczywiście wymiana ta odbywała się tranzytem i ograniczała się do skromnych rozmiarów.

Istnieje nadzieja, że po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Litwą zostaną również uregulowane i stosunki handlowe.

Nowe przedstawicielstwa Polskich portów i kolei za granicą.

GDYNIA, dnia 23. III. 38 r. Polskie Koleje Państwowe i porty Gdynia i Gdańsk ustanawiają od kwietnia r. b. dwa nowe przedstawicielstwa, w Sztokholmie i w Belgradzie, które obejmą obszar Jugosławii i Bulgarii.

Dotychczas przedstawicielstwa kolei i portów polskich istnieją w Pradze, Wiedniu, Budapeszcie, Bukareszcie i Haifie.

Odnaczenia dla robotników, za ofiarą i wyteżoną pracę zawodową.

W roku ubiegłym prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Skiadkowski, wychodząc z założenia, że masy włościańskie stanowią przeważającą większość narodu i praca ich jest cementem, wzmacniającym byt Państwa, — specjalnie zainteresował się w jakiej mierze zostały uwzględnione przez właściwe odznaczenia państwowe zasługi poszczególnych jednostek w wszystkich gminach Państwa w zakresie ich pracy społecznej, kulturalnej i państwowej.

Na podstawie nadesłanych wniosków zostało wówczas nadanych kilkanaście tysięcy Krzyżów Zasługi skromnym i cichym pracownikom na polu pracy społecznej, kulturalnej i państwowej.

Obecnie na wniosek ministra przemysłu i handlu otrzymała na terenie całej Polski około 2.500 robotników, rzemieślników, i górników brązowe Krzyże Zasługi za ofiarą i wyteżoną pracę zawodową.

Podkreśla to wagę, jaką Państwo przy poprawie życia gospodarczego przywiązuje do rzetelnego wysiłku zawodowego polskiego robotnika.

Ogłoszenie nazwisk odznaczonych w Monitorze Polskim nastąpi kolejno według województw już w dniach najbliższych.

Zbiórka kwietniowa - pod hasłem pomocy działawie!

Wraz z pierwszymi promieniami nadchodzącej wiosny staje przed akcją pomocy zimowej dla bezrobotnych aktualne zagadnienie, zwrócenia jak największego wysiłku w kierunku okazania pomocy wynędzniałej i przemęczonej okresom zimowym, najbardziej potrzebnej.

Po okresie przetrwania zimy, którą mamy już za sobą, nadchodzi okres, w którym zmierzowana wygłodzona lub niedostatecznie odżywiona dziatwa bezrobotnych potrzebuje intensywniejszego dożywiania, oraz jak to widać z ośrodków o większym natężeniu bezrobocia, przynajmniej w najniezbędniejszych częściach ubrania w postaci obuwia, koszuli i t. p.

Dieci w łachmanach, dieci, jakże często bez koszuli, bosa, wygłodzone — to koszmarny widok dla sytych, niejednokrotnie z prawdziwym komfortem ubranych eleganekich Pań i Panów.

Dieci przewlekłe anemiczne, z moame

KACIK DLA PALACZY.

Dobry humor i długowieczny żywot

poręczają palaczom gatunkowo najwyższe gily (zwijki) i bibułki do papierosów

„MOKKA-ALTESSE“

nadszarpniętym zdrowiem — to zapowiedź przyszłego schorzonego, nieproduktywnego obywatela

Nie możemy dopuścić do tego, aby to, co stamowić może w przyszłości najcenniejszy skarb, bo żywy twórczy element ludzki, uległo skarlówaceni przez brak w swoim czasie należytej zorganizowanej opieki i pomocy.

W planach Komitetów dla walki z bezrobociem największe obecnie wysiłki zwrócone zostały w kierunku pomocy dzieciom.

Nie szczęśliwym więc grozi, aby nakreślone ramy dożywiania i okrycia najbardziej potrzebnych z pośród dziatwy bezrobotnych mogły być zrealizowane.

Niechaj pozostałe wszystkie przewidziane jak i dotychczas niezadeklarowane kwoty wpływają jak najszybciej do Kas Komitetów do walki z bezrobociem, bo od tych kwot właśnie w pierwszy rządzie zależna jest projektowana akcja odzieżowa i dożywiania.

Uzupełnieniem koniecznych kwot będą kwietniowe zbiórki uliczne pod hasłem pomocy dzieciom, które winny spotkać się z jak najwyższym oddźwiękiem społeczeństwa wielkopolskiego, które dziecku wielkopolskiemu Swej pomocy napewno nie odmówi.

Pamiętajmy, że pomoc dziatwie — to najpewniejsza lokata, która w efekcie da nam w przyszłości zdrowego, pożytecznego członka społeczeństwa.

ZMIANA ROZPORZĄDZENIA

o zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników P. K. P.

W dniu 19-ym b. m. Rada Ministrów uchwaliła zmianę przepisów emerytalnych dla pracowników kolejowych, dotyczącą sposobu zaliczania od dnia 1-go lipca 1938 r. do wysługi emerytalnej służby i pracy zawodowej w b. państwach zaborczych.

Zgodnie z tą uchwałą od 1-go lipca r. b. analogicznie jak u funkcjonariuszów państwowych, pracownikom kolejowym oraz emerytom, wdowom i sierotom ustalenie przywrócone zaliczanie do wysługi emerytalnej służby i pracy zawodowej zaborezej w pełnym wymiarze.

Wskutek tej zmiany przepisów, otrzymane przez emerytów wdowy i sieroty świadczenia emerytala wzrosną o przeszło 7 milionów zł. rocznie.

Komunikat Orbisu.

P. B. P. „Orbis“ Agencja Ostrów Wlkp. organizuje wycieczkę natorozne Targi do Wrocławia w czasie od 8 do 10 maja br.

Koszt udziału w wycieczce wynosi zł 75.— i obejmuje: przejazd kolejowy kl. III Ostrów — Wrocław — Ostrów — wpis na paszport zbiorowy — opłaty za

wizę — legitymację wstępu na Targi — oraz opiekę przewodnika.

Potrzebne dokumenty: 1. dowód osobisty z poświadczeniem obywatelstwa lub stary paszport, 2. poświadczenie zamieszkania wyst. przez Urz. Ewid. Ludn. lub Urz. Gminy, 3. 2 fotografie form. 6x4, 4 dokument wojskowy dla mężczyzn w wieku do lat 50, zaś dla oficerów w służbie czynnej, zezwolenie M. S. Wojsk. w rezerwie lub stanie spoczynku oraz dla poborowych — zezwolenie P. K. U. 5. dla osób zamieszkałych poza powiatem Ostrów Wlkp. zezwolenie przynależnego Starostwa na wyjazd zagranicę.

Ostateczny termin zgłoszeń ustalony został na dzień 10 kwietnia br.

Uczestnicy wycieczki nabyć będą mogli RM. 30. po kursie 1,45 — i wyżej po kursie 2,15.

Ponieważ ilość uczestników w wycieczce jest ograniczona, zaleca się jaknajwcześniejsze zgłoszenia udziału w wycieczce, które przyjmuje p. Ed. Reiter i Red. Orod. Pow. ul. Floriańska 1.

WIELKOPOSKA WSKRZEŚZA naturalny przemysł jedwabniczy z przed 200 laty.

Wiadomo ogólnie, że w dawnych czasach Krotoszyu był ośrodkiem przetworów z naturalnego jedwabiu. — Niestety długoletnia niewola spowodowała upadek tego w wysokim stopniu poplatnego i pięknego przemysłu.

To też z prawdziwą radością przychodzi nam powitać fakt, że obecnie wielki pierwszy pionier jedwabnictwa w Polsce, p. Dyr. Leon Wawrzkiwicz, dzięki poparciu władz i światlejszego społeczeństwa, z heroicznym wysiłkiem prowadzi, ogromną akcją propagandową w całej Wielkopolsce. Akcja ta niewątpliwie doprowadzi do przywrócenia dawnego przemysłu i tym samym stworzy tysiące warsztatów pracy dla bezrobotnych.

Ostatnio p. Dyr. L. Wawrzkiwicz prowadził akcję propagandową drogą kursów i odczytów w Krotoszyńcu i powiecie budząc wśród szerokiego rzesz społeczeństwa żywo zainteresowanie jedwabnictwem, a co najważniejsze — czyn. I tak w tym już roku w Krotoszyńcu wraz z okolicą posieje się kilka milionów drzewek morwowych. Część obywateli nawet chce w b. roku hodować jedwabnika i w tym celu stara się o wydzierżawienie miejskich drzewek morwy — względnie o prawo korzystania z drzewek prywatnych.

Wobec tak szczerego zainteresowania okazało się koniecznym utworzenie na miejscu ekspozytury Krajowej Stacji Jedwabniczej w Ostrowie — w celu ułatwienia hodowcom komunikowania się z krajową stacją Jedwabniczą i oszczędzenia kosztów niepotrzebnych na korespondencję.

Zastępstwo Krajowej Stacji Jedwabni-

ozej w Ostrowie oddał p. Dyr. Wawrzkie-
wicz w ręce instruktora — A. Berek
Krotoszy Piastowska 30, godz. przyjęć
od 8—13 i od 15—18, gdzie nabywać
można wszelką literaturę jedwabniczą,
nasiona, drzewka, krzewy, jaszczka i t. p.

Apeluje się gorąco do społeczeństwa
całego powiatu by zechciało korzystać
z powyższego udogodnienia i czynnie
okazało zrozumienie dla idei jedwabni-
ctwa i korzyści z pracy na tym terenie.

WNIOSKI Z ĆWICZEŃ LOTNICZYCH.

(ciąg dalszy)

W ćwiczeniach brało udział 600 samo-
lotów, które wylatały w dzień i w nocy
15,000 godzin lotów bez żadnego wypad-
ku. Dowodzi to doskonałego wyszkolenia
personelu francuskiego i dobroci sprzętu.

Jakież wnioski da się wyciągnąć z
manewrów francuskich!

Pierwszy wniosek to ten, że sztab ge-
neralny francuski liczy się bardzo po-
ważnie z działalnością bombardującą
nieprzyjaciela na głębokich tyłach w sto-
sunku do miast, portów, linii komunika-
cyjnych, ośrodków przemysłowych itp.
Jeśli tak, to najwięcej zagrożona będzie
ludność cywilna. Musi być ona oświado-
miona i przygotowana do odparcia nie-
bezpieczeństwa. Obronie przeciwlotniczej
kraju musi za tym poświęcić bardzo du-
żo uwagi.

Włochy urządziły wielkie ćwiczenia
lotnicze na Sycylii, których cele były
nie tylko wojskowe ale polityczne. Wło-
si chcieli pokazać Anglikom, że ich baza
lotnicza i morską na Sycylii, może przer-
wać i uniemożliwić komunikację morską
na morzu Śródziemnym z zachodu na
wschód, nawet silniejszej od włoskiej,
marnarce.

Działanie lotnictwa przeciw silnej flo-

cie nieprzyjacielskiej, skoncentrowanej,
na morzu Śródziemnym, było zadaniem,
z którego podobno lotnictwo włoskie wy-
wiązało się pomyślnie. Ponieważ temat
tego ćwiczenia jest dla nas mniej cieka-
wy, nie będziemy omawiać go szcze-
gółowo.

Jeślibyśmy chcieli wyciągnąć pewne
wnioski dla nas z manewrów lotniczych
tu przytoczonych, to widzimy, że wszę-
dzie na pierwszy plan rzuca się pewne
wspólne założenia ćwiczeń. Wszyscy li-
czą się z tym, że rozpoczęciem kroków
wojennych, będzie rzucenie na kraj nie-
przyjacielski szeregu wypraw bombard-
ujących, których celem będzie niszczenie
ważnych i żywotnych ośrodków komunika-
cyjnych, przemysłowych, lotniczych i
politycznych. Przyjmuje się zgóry, że
nieprzyjaciel nie będzie się kierował za-
danymi względami humanitarnymi. Wiel-
kie skupiska ludzkie będą bombardowane
przy użyciu olbrzymiej ilości środków.

Odważył się zapalić światło i uradował
się w duchu na widok zawieszzonego ki-
tla lekarskiego. Bez namysłu narzucił
go na siebie. Obok na stoliku przy lu-
strze leżały okulary w białej oprawie
skórzanej, zakrywającej niemal połowę
twarzy. Zależał je bez wahania. Teraz
może go ktoś spotkać, nie odróżni go od
tego „doktora Poraja”. I tak będzie
swobodniej mógł szukać.

Wrócił na górę po schodach i teraz w
świecie zapalonych żarówek mógł widzieć,
że stoi na galerii wewnątrz ciągną-
cej się wokoło czterech ścian budynku.
Po prawej ręce znajdował się rząd drzwi
korytarzowych, pomalowanych na białe
i kolejno ponumerowanych. Po lewej
ciągnęła się bariera, wychodząca na
szklany dasz parterowego hallu. Z tego
Zbigniew wywnioskował, że pułap dachu
nad nim musiał być ruchomy i otwiera-
ny w dzień.

Po chwili wahania pchnął pierwsze z
brzoza drzwi i zszedł do pokoju: Mały,
sekludny, białe pomalowany, typowy po-
kój szpitalny. Tylko łóżko puste i zaściel-
one starannie. I ku wielkiemu zdumie-
niu Zbigniewa wszystkie pokoje były
puste, czyste — zupełnie jakby dopiero
co przygotowane na przyjęcie pacjentów.
Narazie jednak nie znalazł ani jednego.

Poco to wszystko... Znów: poco! —
rozłożył się. Zszedł na dół. Owa me-
talowa galka, którą przedtem namięc-
tał w ciemności otwierała drzwi do
hallu. Wszedł i już bez obawy prze-
kreślił kontakt, który odnalazł bez trudu.
Nie umiałby spreycować przyczyn tego
wrażenia, — ale nabrał pewności, że w

Jedno drzewo —
to jeszcze nie las...



Tak samo i jedna filiżanka kawy słodowej
Kneippa nie wystarczy, ażeby nas pokrzepić!
Natomiast codziennie kawa słodowa Kneippa
— to już jest coś dla zdrowia! A tonia jest
ona także ta wysmienita

Kawa Słodowa Kneippa

aby drogą jaknajwiększych zniszczeń,
wywołać nie tylko efekt materialny, ale
głównie moralny.

Ludność cywilna ulegnie panice, dep-
resji moralnej, załamaniu psychicznemu
— a oto właśnie będzie chodzić nieprzy-
jacielowi, dążącemu do zniszczenia i
zmniejszenia zdolności obronnej napadnię-
tego narodu.

Z tego faktu zdają sobie sprawę szta-
by generalne i najwyższe czynniki pań-
stwowe. Widzimy więc we wszystkich
ćwiczeniach bardzo dużo uwagi poświę-
conej obronie przeciwlotniczej kraju i
jego ludności.

Z kraju.

Morderca ks. Streicha apeluje.

Jak się dowiadujemy, morderca ks.
arobeszcza Streicha, Wawrzyniec Nowak,

tym budynku niema w tej chwili żywej
duży poza Jankiem i skrzepowanym
Porajem.

Rozjeździł się: Stał w doskonale urzą-
dzonej sali operacyjnej. Stół, umywal-
nie, słoje, reflektor, mnostwo błyszczą-
cych narzędzi, lancety, pincety, noże,
dźwignie, lewarki, cążki, butle z lekar-
stwami, ponumerowane i ustawione w
idealnym porządku zegary, skompliko-
wany imponujący mechanizm elektryza-
cyjny z tablicami rozdzielczymi.

I — pusto.

Stał tak przez kilka minut i zastana-
wiał się, gdzieby tu teraz iść na poszu-
kiwania, gdy wtem wyrwał go z zadumy
odgłos motoru samochodowego, który za-
trzymał się widocznie tuż przed budyn-
kiem. Nam Zbigniew zdążył powziąć
jakieś postanowienie za drzwiami rozle-
gł się kroki i znajome głosy.

Obejrzał się błyskawicznie i w dwóch
krokach znalazł się za kotarą, zgasiwszy
uprzednio światło. Kotara, za którą u-
krył się zakrywała niszę w rogu sali.
Z umocowanego tu wieszaka zorientował
się w jej przeznaczeniu. Stał z sercem
bijaącym trwogą i emocją. Był już osta-
tni czas, bo w tej samej chwili zapłonęło
znow światło i w drzwiach stanął doktor
Bisping w samochodowym płaszczu, a za
nim Verens w szarym raglanie, które to
okrycia teraz zdjęli i... niedbale narzu-
cili na krzesło stojące obok drzwi.

— Dziwi się, że Poraja niema.

— Widocznie musiał odejść — odpo-
wiedział Verens spokojnie. — Zresztą, on
nam jest właściwie niepotrzebny.

Cdn.

ADAM NASIELSKI.

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ.

60

Tak powiedział ten doktor, czyli, że po-
szukiwane kobiety były tu gdzieś w te-
renie. W jakim stanie? Czy tak nie-
przytomne jak Penk. I w jakim celu —
do stu par psychiatrów! Poco! Poco dr.
Bisping porwał dwie kobiety, uwięził
komisarza, następował na pięty Zbignie-
wowi i wyczynił te wszystkie brewerie
z tajemnicami. Poważny lekarz, filantrop,
psia jego dobroczynność! I ten doktor
Verens — uapozór zrównoważony i na
oko rozsądny człowiek. Czy miało to
coś wspólnego z oświadczeniami Bispin-
ga wobec Urszuli?

Czy... może... czemu... poco!.. — same
d pytania, których rozważanie w tej chwili
nie doprowadzi do rozwiązania zagadki.
Sprawa nie jest nawet w obecnym stanie
rzeczy specjalnie skomplikowana. Od-
naleźć Lusię i Urszulę — zapytać je jak
i co — i gotowe. Jeżeli zaś będą w sta-
nie zamroczonym jak Jauek, no... to zo-
baczymy. Przedtem trzeba je odszukać.

Musiał postępować ostrożnie, bo jeżeli
go tu ktoś spotka, to nie uwierzy mu,
że pomylił ten dom z muzeum narodo-
wym. Obaj robotnicy, którzy ich tu
przywiekli mimowoli mogą jeszcze być
w terenie — a zatem: ostrożnie Zui-
gniewku. Skoro już zagrales „va banque”
nie daj się przynajmniej szpetnie nakryć
przed wykonaniem zamiaru.

Wrócił po schodach na dół, do sieni.

niezależnie od apelacji, złożonej przez obojętą z urzędu, dra Nowosielskiego, złożą również od siebie osobistą apelację. Sprawa apelacyjna odbędzie się jeszcze w kwietniu b. r.

Wściekły kot pokąsał 6 osób.

Rzadki wypadek wścieklizny u kota sanotowano w Rudkach. Wściekłe zwierzę pokąsało 6 osób. Za wściekłym zwierzęciem urządzono dramatyczną obławę na ulicach, w czasie której kota zastrzelono. Pokąsane osoby poddano szczepieniom ochronnym.

30 badaczy pisma świętego przed sądem w Gdańsku.

Sąd gdański rozpatrywał w trybie przyspieszonym sprawę 30 badaczy pisma świętego, oskarżonych o rozpowszechnianie nielegalnych wydawnictw. 16 oskarżonych skazano na kary więzienia od 3 miesięcy do półtora roku, 8 na grzywny, pozostałych zaś niewinniono. Wśród skazanych znajduje się 8 kobiet.

Ze świata

Kapitałiści amerykańscy chcą lokować swe kapitały w Grecji.

Konsorcjum kapitalistów amerykańskich, dysponujące 100 milionami dolarów, złożyło ofertę w Grecji w celu budowy rozmaitych przedsiębiorstw metalurgicznych, przemysłowych i rolniczych, samodzielnie, bądź też do spółki z kapitałami helleńskimi. Oferty amerykańskie są w tej chwili rozpatrywane w Grecji.

Kronika miejscowa.

Na bezrobotnych złożyli:

W dalszym ciągu złożyli na fundusz Lokalnego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem:

Urzędnicy K. K. O. m Krotoszyń 6,30 zł, Urzędnicy Banku Ludowego 7,— zł Pracownicy Not. Dr. Jana Pawłowskiego 4,20 zł, Robotnicy Rzeźni Miejskiej 3,60 zł, Grono Sędziów i Urzędników Sądu Grodzkiego 12,20 zł, Grono Nauocz. Szk. Powszechnej nr. 2 i 4 12,35 zł, Płatnika I szego rejonu 9,68 zł, Knapciński Maksymilian 20,— zł, Urzędnicy i prac. Zarządu Miejskiego 66,26 zł, Herdach Alfons III, rata 10,— zł Powiatowy Kom. P. W. i W. F. 1,20 zł, Pracownicy Gazowni i Wodociągów Miejskich 4,— zł, Grono Profesorów Państw. Gimnazjum im. H. Kołtataja 21,71 zł, Krotoszyńskie Hufce Harcerzy i Harcerzy (Zbiórka uliczna) 80,02 zł, Urzędnicy Banku Spółdzielczego 10,50 zł, Powiatowy Komitet Obyw. do walki z bezrobociem (subwencja) 500,— zł, Pracownicy „Spółem“ za styczeń i luty 9,75 zł, Wlkp. Skład Kawy w Krot. II. rata 16,45 zł, Browar Krotoszyński II. rata 15,— zł, Dr. Gogolewski Leon 7,50 zł, Powiatowa Sekcja pomocy dzieciom (subwencja) 335,— zł, Związek Hallerczyków i Powst. Wojaków w Krotoszyń (zbiórka uliczna) 68,05 zł, Pracownicy Ein und Verkaufsgenossenschaft 4,20 zł, Firma P. Adasch Fabryka Kafil 110,— zł, Rojl Edmund 20,— zł, Bielwiny Józef 25,— zł, Swoboda Stanisław 3,— zł, Skowroński Stefan II. rata 5,— zł, Fenrych Tadeusz 20,— zł.

b) W naturaliach:

Powiatowy Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem 30 tonn węgla wartości 760,— zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam imieniem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Krotoszyń serdeczne podziękowanie.

BURMISTRZ, Fenrych.

Ostatni apel do Obywatelstwa.

Peniważ wszelkie apele i prośby do społeczeństwa zawadzą w związku z koniecznym zaspokojeniem wzrastającym z dnia na dzień potrzeb bezrobotnych, a uchylaniem się od świadczeń na pomoc poważnej ilości mieszkańców, tymwiecej że akcja pomocy zimowej ma charakter bezwzględnie powszechny, i opiera się musi na solidarności społecznej wszystkich obywateli, mających jakiegokolwiek dochody, będziemy zmuszeni wedle uchwały Komitetu sporządzić listę osób, które mimo prośb i ingerencji uchylają się od świadczeń na pomoc zimową, a co do których stwierdzono, że mogą i powinni świadczyć według uchwalonych norm, a mimo to uchylają się od obywatelskiego obowiązku normalnego świadczenia na pomoc zimową. Listę tę przedłoży się na ogólnym zebraniu Komitetu celem uchwalenia odpowiednich sankcji wobec opornych w tak wybitnie społecznej sprawie jaką jest pomoc zimowa dla bezrobotnych.

W końcu apelujemy do społeczeństwa, ażeby przez przestrzeganie ustalonych norm świadczeń na akcję pomocy zimowej oraz solidarne spełnienie tego obowiązku, przyczynił się do powodzenia akcji zimowej, która będzie najsukuteczniejszym środkiem do zwalczania bezrobocia przez umożliwienie i w następnych miesiącach zatrudnienia dalszych bezrobotnych.

Ostatni apel, który stosujemy do społeczeństwa jest kwestią zbyt ważną aby ktokolwiek mógł się od świadczeń dla niej uchylić, to nie jest akcja miłosierdzia o dobrowolnym udziale, jest to akcja, którą poprzez musi całe społeczeństwo bez wyjątku — albowiem jest to jeden ze sposobów łagodzenia skutków kryzysu.

Zatem chciejmy zrozumieć położenie bezrobotnych i Komitet, który wyteżoną swą bezinteresowną pracą chce i pragnie zapewnić mieszkańcom spokojne jutro.

Z Walnego Zebrania K. B. H.

W czwartek, dnia 24 marca 1938 r. o godz. 20 tej odbyło się Walne Zebranie Koła Byłych Harcerzy przy 7mej druż. harc. im. K. Marcinkowskiego. Zebranie zagał harem. Matuszszak Jan. Na przewodniczącego zebrania powołano jednogłośnie p. Dominiczaka Fr. W dalszym ciągu obrad między innymi przystąpiono do wyboru nowego zarządu, skład którego weszli pp: Dominiczak Fr. — prezes, Kotewicz Fr. — sekretarz, Gąsior-kiewicz Fr. — skarbnik.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodniczący solwował zebranie.

Wiadomości kościelne.

od 27. III. do 3 IV. 1938.

Niedziela 27. III. Po sumie wymiana tajemnie Żyw. różańca ojców. Po nabożeństwie pasyjnym zmiana tajemnie Żyw. róż. matek Wieczorem o godz. 7,30 Akademia ku czci św. Józefa w Domu Katolickim.

Poniedziałek 28. III. O godz. 5-tej zebr. Tow. Pań Wincentek na salce parafialnej.

Czwartek 31. III. Spowiedź św. przed I-zym piątkim. Od godz. 3 — 4 młodzież od 5-tej dorosli. Od 7—8 Godzina św.

Piątek 1. IV. O godz. 6,30 Msza św. I-zo piątkowa. O godz. 5-tej Droga Krzyżowa. O godz. 7,80 wieżorem naboż. do Najśw. Serca Jezusa.

Sobota 2. IV. Spowiedź św. od godz. 3—4 dla młodzieży Od godz. 5-tej dla dorosłych. Wspólna spowiedź K. S. M. Z. i Braćwa Opatrzności.

Niedziela 3. IV. O godz. 8-mej wspólna Komunia św. Po sumie zebr. Kółka Rolniczego O godz. 1-szej zebr. Braćwa Opatrzności. Po naboż. pasyjnym zmiana tajemnie żyw. róż. panien i zebr. kat. Tow. Kob. Polskich na salce.

Rekrutacja robotników do Niemiec.

W dniu 24 marca b. r. odbyła się w Zamku rekrutacja robotników na sezonowe roboty rolne do Niemiec. Wydano około 80 paszportów na wyjazd. Następna rekrutacja odbędzie się prawdopodobnie w czwartek, 31 marca br. Zainteresowanym zwraca się uwagę na konieczność posiadania 2 poświadczonych fotografii do paszportu oraz poświadczenie obywatelstwa w dowodzie osobistym.

Kurs Informacyjny O.P.L.G.

W czwartek, dnia 31 marca odbędzie się w Krotoszyń o godz. 17 ej kurs informacyjny O.P.L.G. dla pań. Wykłady z dziedziny OPLG. prowadzić będą pp.: porucznik-pilot Robiński, dr. Herold, nauczyciel Kozłowski, Jerzy Wojtowicz. Miejsce wykładów wyszczególnione będzie w kurendzie, którą przed kursem OPLG. do członkin LOPP. się roześle.

Odnaczeni Brązowym Krzyżem Zasługi.

Za zasługi na polu pracy społecznej i samorządowej zostali dekorowani w dniu 19 marca br. w Starostwie Brązowym Krzyżem Zasługi:

Andrzej Długi Perzyce, Andrzej Foltyniewicz Obrza Stara, Jan Matuszszak Krotoszyń, Stanisław Patałas Rozdrażewek, Stefan Szymański Koźmin, Marcin Tysiak Chachalnia, Ignacy Kujek Ligota, Pukacki Teofil Krotoszyń.

Akademia ku czci św. Józefa.

W niedzielę dnia 27 III. br. odbędzie się o godz. 7,30 w Domu Katolickim akademie ku czci św. Józefa, patrona robotników. Na wieczornicę zapraszamy serdecznie Przedstawieli organizacji oraz wszystkich sympatyków katolickiego ruchu robotniczego.

Kat. Tow. Robotn. Polskich Oddział w Krotoszyń.

Walne Zgromadzenie Banku Ludowego.

Walne Zgromadzenie członków Banku Ludowego w Krotoszyń odbędzie się we wtorek, dnia 29 marca br. o godz. 11 w sali Hotelu Wielkopolskiego w Krotoszyńnie z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie i ukonstytuowanie biura.
- 2) Odczytanie sprawozdania Związku Rewizyjnego z odbytej rewizji i powzięcie odpowiedniej uchwały.
- 3) Sprawozdanie



Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 4) Zatwierdzenie bilansu za rok 1937 oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi. 5) Uchwała dotycząca podziału zysku. 6) Przyjęcie budżetu na rok 1938. 7) Wybór trzech członków Rady Nadzorczej. 8) Wnioski bez uchwał. 9) Wolne głosy. Sprawozdanie za rok 1937 jest wyłożone dla członków w lokalu spółdzielni.

Z ekranu.

Kino „Promień“ wywiesiła piękny francuski film opracowany podług powieści M. Dekobry pt. YOSHIWARA. Treścią filmu jest miłość między pięknym wytwornym rosyjskim oficerem, a uroczą naiwną gejszą japońską, miłość która złączyła dwoje ludzi różnych ras, odmiennego wychowania, kultury, wiary i poglądu, a która skończyła się równocześnie śmiercią bohaterów. Tłem akcji jest bajeczny krajobraz Japoński i egzotyczne wnętrza dzielnicy YOSHIWARA. Rolę bohatera odgrywa urodziwy amant francuski P. Wilkm, partnerka jego jest japońska artystka. Film ma ciekawy scenariusz, piękne plenery i bogatą wystawę, grę i reżyserję na wysokim poziomie. Akcja pełna życia i napięcia, przy-

Samobójstwo!

W dniu 21 b. m. o godz. 7-mej rano popełniła samobójstwo wystrzałem z fuzji kat. 16. w stodole swj matki, Pöhner Ilse ur. 1915 r. w Lipówcu, córka Pawła i Zofii z domu Fechtmeier.

Rodzina Wojskowa dzieciom w dniu 19 marca.

Pragnąc godnie uczcić dzień 19 marca br. Rodzina Wojskowa obdarzyła 72 dzieci bezrobotnych całkowitymi ubrankami i autym podwieczorkiem. Na uroczystości tej przedawawiele miasta złożyli podziękowanie dla zarządu R. W. na ręce p. Uhrynowiczowej za bezinteresowną pracę dla biednej ludności tuł. m. Przewodnicząca R. W. Uhrynowiczowa zwracając się w serdecznych słowach do dzieci wygłosiła okolicznościowe przemówienie wzruszające sceny przepojone wiel-

Z DNIA na DZIEŃ

PODWOISZ

O B R O T Y

OGŁASZAJĄC SIĘ

W Krotoszyńskim Ośrodku Powiat.

kiem i głębokim uczuciem.

W nadprogramie wywiesiła się aktuality Tygoonik P.A.T.

wienie dziękując obecnym pan. Tyczyńskiemu, staroście Wilimowskiemu, księdzu Sławskiemu, p. burmistrzowi Fenrychowi za przybycie na uroczystość.

Nadmienić wypada, że R. W. oprócz dokarmiania 50 dzieci przedszkolnych od początku akcji pomocy zimowej wydało 50—60 obiadów dziennie dla biednych dzieci szkoły powszechnej Nr. 3, jak również mając je pod swoją stałą pieczą, zapatruje je we wszelkie przybory szkolne.

Kurs spółdzielczy.

W niedzielę 20 bm. został zakończony kurs przysposobienia spółdzielczego dla rachmistrzów sklepowych. Kurs odbywał się przez przeciąg 5 dni w gmachu b. Seminarium nauczycielskim pod kierownictwem p. Domańskiego. W kursie brało udział 115 osób w tym 17 dziewcząt, uczestnicy pochodzili przeważnie z ośrodków wiejskich powiatu krotoszyńskiego. Na otwarcie kursu przybył prezes okręgowego Związku Spółdzielczego z Poznania p. wizytator Godecki, który wygłosił referat o ogólnym znaczeniu spółdzielczości w Polsce.

Koźmin.

Sąd Okręgowy z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Koźminie rozpatrywał trzy sprawy karne zesadzając Tadeusza Soltysiąka z Borzęcio pow. Krotoszyński na 18 miesięcy więzienia za zadanie trzech ciosów nożem Stefanowi Kondradowi, z których jeden cios był śmiertelny. Znane go złodzieja recydywistę Ignacego Gryszkę z Koźmina, skazał sąd na 5 lat więzienia za napad rabunkowy dokonany na osobie p. Julii Czaplówny ze Starniewa. Pelagię Tomczak z Koźmina skazał sąd na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem i 50 zł grzywny za przechowanie przedmiotów atrydżonych przez oskarżonego Ignacego Gryszkę.

Koźmin.

— Dnia 22. lutego 1938 r. odbyła się z ramienia Wielkop. Związku Włościanek pod przewodnictwem p. Drewej Wyszyńskiej wieśpatronki powiatu krotoszyńskiego w Koźminie jednodniowy kurs oświatowo społeczny, w którym brało udział 57 osób i to członkinie zarządu dziewięciu kół włościanek powiatu krotoszyńskiego.

Kurs rozpoczęto o godz. 8,30 mszą którą odprawił ks. Kasper.

R-referaty wygłosiła p. Nieniewska z Cielichowa.

1. referat: Dlaczego się organizujemy
2. referat: Rola Kobiety zorganizowanej w życiu gromady następnie p. inż. Onit-schowa z Poznania wygłosiła 2 referaty
1. „Jak prowadzić Koła Włościanek”
2. „Praca zarządu i członkin Koła”
3. „Planowość pracy w Kołach”

Referaty wysłuchano z wielkim zainteresowaniem po każdym referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Po czym o. dr. Wyszyńska dziękując w serdecznych słowach p. prelegentce i uczestniczkom, zebrała solwowała.

3 POKOJOWE MIESZKANIE

z kuchnią od 1 kwietnia
— do wynajęcia. —

Zgłoszenia do Red. Krot. Ośrodku Pow.

Zgubiłem książeczkę

czeladniczą na nazwisko Stanisław Za-sieczny którą unieważniam.

Stanisław Zasieczny, Krotoszyn Łąkowa 11

MIESZKANIE

3 pokoje kuchnia i antre
wydzierżawie od 1 kwietnia 1938 r.
Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

Wróciłem

z Akademii Monachijskiej Europejskiej
sławy

i wykonuje wszelką

garderobe męską i damską

według najnowszego kroju

Dwukrotnie dyplomowany krojczy

Władysław Miśkiewicz

mistrz krawiecki

KROTOSZYŃ — Rynek 22.

DLA PANI

DLA PANA

**NAJNOWSZE
MATERIALY**
na kostiumy, suknie i bluzki.

**NAJNOWSZE
MATERIALY**
na garnitury, spodnie i palt.

PLASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór.
Płótna, Inlety, firany, chodniki najkorzystniej i po cenach konkurenc. tylko w

F-mie ALFONS HERDACH, Krotoszyn, Rynek 10.

Włóczki - wełny

DO ROBÓT RĘCZNYCH
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
W NAJMODNIEJSZYCH
GATUNKACH I BARWACH

WELNY

FANTAZYJNE
PERŁOWE
SPORTOWE
PONCZOSZNICZE
DO CEROWANIA

WŁÓCZKI DO CEROWANIA

PIERWSZORZĘDNE NICI
DO ROBÓT RĘCZNYCH
trwałość kolorów gwarantowana.

Jedwab w rolkach 50 mtr.

Nici w 200 kolorach idealne do szycia.

Zwijki nieplączące się snute ze środka.

Najnowsze włóczkowe żurnale — Wzory do robót ręcznych — Miesięcznik poświęcony robotom ręcznym z wełny.

NOWOŚCI SEZONOWE

Pulowery
Kamizelki
Bluzki
Żakiety
Pończochy
Rękawiczki
Bielizna

Trykotarze
do wszelkich sportów
zawsze najtaniej.

„BAZAR” W. TYKOCINSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

Augustyn Pflantz
Krotoszyn
Telefon 125 Rynek 31
Towary kolonialne
i delikatesy
Wina - Wódki - Likieri.
hurt — — detal

WIOSNA!

Czas pomyśleć o garderobie.
Garnitur skrojony modnie i wykonany fachowo
zapewni

FR. SUMELKA - Krotoszyn
Zdunowska 22. krojczy dyplomowany w Wiedniu Zdunowska 22.

Zapas świeżo zdobytych wiadomości w Wiedeńskiej Akademii Kroju
zadowolony najwybredniejsze wymagania.

Najnowsze desenia materiałów.

Żurnale angielskie i wiedeńskie.

Wódki - Wina - Likieri

JAN STROZEWSKI - Krotoszyn

Plac Wolności 4. róg Piastowskiej.

Towary kolonialne i delikatesy.
Własna Palarnia Kawy.

Poszukuje **pożyczki**

zł 4.000 (Czterytysiące)

pod zastaw I. hipoteki

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

SPRZEDAM KORZYSTNIE JULE

ze silnymi rojami.

Zgłoszenia do Red. Krot. Ośr. Powiat.